



Wydaje Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, W-wa, Smulikowskiego 6/8

Sprawozdanie z działalności Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego za rok 1946.

Druga wojna światowa przerwała działalność Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego na sześć lat. Spowodowała niespotykane w dziejach straty materialne i jeszcze poważniejsze straty w ludziach. Siedziba centrali P.T.K. w Warszawie, znalazła się w gruzach. W tych gruzach w dniu 4 listopada 1945 roku zebrała się nieliczna grupa uratowanych członków przedwojennego Zarządu Głównego, aby pod przewodnictwem prezesa Z. Beczkowicza uchwalić wznowienie działalności naszego Stowarzyszenia.

Przed działaczami P.T.K. stały wielkie trudności: brakowało Honorowego Prezesa P.T.K. ś.p. Aleksandra Janowskiego, brakowało wieloletniego vice-Prezesa ś.p. Aleksandra Patkowskiego, brakowało dzielnych krajoznawców ś.p. Kazimierza Kulwiecia i wielu innych. Setki dzielnych krajoznawców stało się ofiarą krwawego teroru najeźdźcy hitlerowskiego. Uległ też zniszczeniu niemal cały dobytek materialny P.T.K., a nasze archiwum zostało tak doszczętnie zniszczone, że przez długi czas poszukiwano choćby jednego egzemplarza Statutu P.T.K. Trzeba było na nowo opracować wszelkie regulaminy, instrukcje, z trudem zdobywać egzemplarze dawnych wydawnictw. Brakowało lokalu, mebli, urządzeń biurowych, trudno było nawiązać łączność z dawnymi działaczami P.T.K. w Kraju.

Ministerstwo Informacji i Propagandy, a wkrótce potem Ministerstwo Oświaty i Ministerstwo Komunikacji wykazały dla wznowiającego swą działalność Towarzystwa dużo życzliwości i poparcia. W tych warunkach można było podejmować akcje na szerszą skalę w zrozumieniu, że akcja ta jest wysoce dla spraw Państwa pożyteczna. W Centrali ukonstytuowało się tymczasowe Prezydium, do którego weszli: Z. Beczkowicz — prezes, Józef Kołodziejczyk — v. prezes, K. Staszewski — sekretarz, J. Jaroszowa — zast. sekretarza, Wł. Gruszczyński — skarbnik, dr. Regina Fleszarowa, dr. M. Orłowicz, St. Lenartowicz, prof. S. Lorentz. W tym składzie Prezydium przeprowadziło legalizację Towarzystwa, uzyskanie pierwszej pomocy finansowej ze strony Ministerstwa Informacji i Propagandy, oraz Ministerstwa Oświaty, wydanie drukiem Statutu Towarzystwa, deklaracji, legitymacji członkowskiej, wreszcie uzyskanie prowizorycznego pomieszczenia w lokalu Ligi Morskiej przy ul. Widok 10. Do tej pory bowiem przez dłuższy czas posiedzenia Prezydium odbywały się w prywatnych mieszkaniach.

Uzyskanie prowizorycznego lokalu pozwoliło na zwołanie pierwszego licniejszego posiedzenia plenum Zarządu Głównego, które odbyło się w dniach 27 i 28 kwietnia 1946 roku. To posiedzenie umożliwiło powołanie aż do czasu Zjazdu Delegatów stałego Prezydium oraz skompletowanie całego Zarządu Głównego i Komisji Rewizyjnej. Skompletowany w ten sposób Zarząd Główny P.T.K. przedstawiał się następująco: Prezes — Z. Beczkowicz, V. Prezes — J. Kołodziejczyk, później wybrany II v. prezes — Fr. Jaškowiak, sekretarz — K. Staszewski, II sekretarz — J. Jaroszowa, skarbnik — Wł. Gruszczyński, zast. skarbnika Wł. Maliszewski, dr. R. Fleszarowa, dr. M. Orłowicz, St. Lenartowicz, prof. J. Bulhak. Wszyscy oni, jako zamieszkałi

w Warszawie, stanowili Prezydium. Poza tym w skład Zarządu Głównego wchodził: St. Tazbir, dr. J. Kruszevska, Wł. Ferenc, prof. St. Lorentz, prof. L. Węgrzynowicz, prof. St. Małkowski, dyr. J. Miketta, St. Osiecki, prof. Władysław Szafer, prof. J. Kilariski, prof. Wł. Antoniewicz i prezesi Oddziałów w siedzibach Okręgów. W tym składzie Prezydium i Zarząd Główny działają do czasu pierwszego powojennego Zjazdu Delegatów w w Gdańsku. Od dnia wznowienia działalności do czasu Zjazdu Gdańskiego Prezydium odbyło 36 posiedzeń, zaś plenum Zarządu Głównego 4 posiedzenia.

Na posiedzeniach tych przepracowano szczegółowo rolę P.T.K. w warunkach nowej rzeczywistości, przygotowano wystąpienia na kongresach i zjazdach, oraz następujące wskazania i instrukcje dla Oddziałów P.T.K.: Instrukcja w sprawie zdjęć fotograficznych (Biuletyn Nr. 1), Jak Założyć Oddział P.T.K. (Biuletyn Nr. 2), Przykładowy program prac Oddziału P.T.K. (Biuletyn Nr. 2), uchwała w sprawie składki z tyt. par. 12 Statutu, Instrukcja w sprawie legitymacji członkowskich (Biul. Nr. 3), Wytyczne dla prac P.T.K. w zakresie programowym i organizacyjnym (Biul. Nr. 4), Instrukcja w sprawie Biur Turystycznych P.T.K. (Biul. Nr. 5), Okólnik w sprawie schronisk poniemieckich na Ziemiach Odzyskanych (Biul. Nr. 1/8), Regulamin Okręgów P.T.K. (Biul. Nr. 7), Instrukcja w sprawie kontaktu współpracy z organizacjami społecznymi (Biul. Nr. 2/9). W sprawach swych Zarząd Główny kierował się wolą przysłużenia się w sposób jak najbardziej celowy Demokratycznemu Państwu, przedstawienia naszej działalności do nowych potrzeb, wykorzystania krajoznawstwa i turystyki dla podniesienia kultury najszerzych mas. W tym kierunku szły wskazania dla Oddziałów P.T.K. oraz praktyczne posunięcia Zarządu Głównego. Na podstawie sprawozdań składanych przez przedstawicieli Okręgów Zarząd Główny ustalał sobie opinię o potrzebach terenu i starał się iść po ich linii. Kontakt z Oddziałami Zarząd Główny utrzymywał przez wyjazdy do Oddziałów, przyjazdy przedstawicieli Oddziałów do Centrali, przez korespondencję i okólniki oraz przez Biuletyn P.T.K., którego ukazało się już 10 numerów. Uzyskany przy dużym wysiłku Zarządu Głównego stały lokal w Warszawie przy ul. Smulikowskiego 6/8 z wiosną 1947 roku umożliwił normalne prace Towarzystwa. Na tym miejscu Zarząd Główny P.T.K. składa Zarządowi Głównemu Ligi Morskiej serdeczne podziękowanie za długotrwałą a bezinteresowną gościnę w lokalu Ligi przy ul. Widok 10.

Z i e m i a. (Poważnym sukcesem Zarządu było wznowienie naszego wydawnictwa krajoznawczego pn. Ziemia. W roku 1936 ukazywała się ona pod redakcją St. Lenartowicza przy współdziałaniu Komitetu Redakcyjnego w osobach dr. R. Fleszarowej, prof. St. Małkowskiego, J. Reychmana. Zyskała pochlebną opinię Komisji Ocen Ministerstwa Oświaty i zalecenie do bibliotek szkolnych oraz społecznych. W roku 1947 redakcję przejął dr. F. Uhorczak. Ze względu na niespodziewaną zwyżkę cen papieru, trudności w jego uzyskaniu regularność w ukazywaniu się — Ziemi — w roku 1947 chwilowo się zachwiała. Za-

rząd Główny ma jednak nadzieję, że od półrocza sprawa ta zostanie pozytywnie uregulowana. Cena — Ziemi. — w prenumeracie oraz w sprzedaży ulicznej została podniesiona, aby wyrównać deficyt powstający wskutek ogólnej wyższości cen rynkowych.

A k c j a w y d a w n i c z a. Ziemię Odzyskaną, stanowiącą poważną część naszego Państwa, nie posiadają polskich opracowań, ułatwiających ich zwiedzanie w czasie wycieczek. Zarząd Główny przewidział zakrojoną na szeroką skalę akcję wydawania przewodników krajoznawczych po Ziemiach Odzyskanych. W tym celu wszedł w kontakt z — Czytelnikiem — który umożliwił realizację wydawnictwa. W ramach — Czytelnika — miały też ukazać się przewodniki po ziemiach Polski sprzed 1939 r., ponieważ dotychczas nakłady tych przewodników zostały w czasie wojny zniszczone. Do tej pory w akcji wydawania przewodników krajoznawczych Zarząd Główny nie mógł wykazać się konkretnymi wynikami. Sprawa ta stanie się jednym z pierwszych obowiązków nowego Zarządu Głównego. Sprawa jest pilna, gdyż na te przewodniki oczekują liczni turyści i wczasowicze.

Z b i o r y f o t o g r a f i c z n e. Natomiast dzięki pomocy Ministerstwa Komunikacji, Oświaty, Spraw Zagranicznych udało się zrealizować wyjazd ekip fotograficznych P. T. K. na Ziemię Odzyskaną. Z ramienia P.T.K. Ziemię tę fotografowali prof. J. Bulhak, E. Falkowski oraz B. Malmurowicz. W wyniku tych żmudnych prac Towarzystwo uzyskało przeszło 1000 zdjęć fotograficznych, które dały początek Zbiorom Fotograficznym P. T. K. Do tych zbiorów zakupiono poza tym liczne zdjęcia innych autorów z całej Polski. Obecnie Zbiory są katalogowane i przystosowywane do stanu używalności.

Zbiory dały też podstawę do zorganizowania w y s t a w y o b j a z d o w e j p n. Piękno Ziemi Odzyskanych w fotografii. Swoje tournée Wystawa P. T. K. rozpoczęła od Warszawy, po czym objęła ważniejsze miasta Polski. Wystawę tę pod dyr. J. Kancelerza doszła do skutku dzięki wydatnej pomocy finansowej i organizacyjnej Ministerstwa Komunikacji, oraz innych Ministerstw, mian. Min. Oświaty, Ziemi Odzyskanych, Kultury i Sztuki i in.

B i u r a T u r y s t y c z n e P. T. K. Dążąc do obsłużenia siłami naszych krajoznawców stale rozwijającej się akcji turystycznej w Polsce, Zarząd Główny położył duży nacisk na organizację Biur Turystycznych P.T.K. W tym celu opracował specjalną instrukcję do Oddziałów P. T. K. Okazało się, że sprawa ta napotyka na różne trudności. Oddziały nasze przeważnie nie posiadają własnego stałego lokalu, któryby umożliwił organizację Biur. Poza tym Biuro wymaga stałego personelu i do dyspozycji licznych przewodników. Towarzystwu udało się w różnych punktach wyszkolić spory zastęp przewodników krajoznawczych, lecz brak lokalu oraz większych funduszy na zapoczątkowanie Biur, póki nie staną się samowystarczalne, utrudnia ich uruchomienie. Wszystkie jednak Oddziały wykazują dla akcji Biur duże zrozumienie i należy się spodziewać, że przy specjalnej pomocy czynników zewnętrznych akcja Biur Turystycznych P. T. K. wyda realne owoce.

S c h r o n i s k a P. T. K. Po rozpoczęciu swych prac Zarząd Główny przystąpił do zbadania sprawy naszych schronisk. Okazało się obecnie, że schronisko P.T.K. im. ks. Stolarczyka w Zakopanem zostało przejęte przez Fundusz Wczasów. Prowadzi się obecnie starania o zwrot Towarzystwu tego schroniska, co pociągnie za sobą wydatek, związany ze zwrotem kosztów remontu domu, pokrytych przez Fundusz Wczasów Pracowniczych. Schronisko nad Wigrami jest w stanie remontu. Oddział P.T.K. w Suwałkach przy pewnej pomocy finansowej ze strony Zarządu Głównego oraz z innych źródeł przeprowadza konieczny remont, zamierzając w sezonie letnim 1947 roku wykorzystać jeden budynek dla schroniska wycieczkowego. Schronisko w Sandomierzu ocalało, lecz wymaga poważnych in-

westycji w szczególności w wewnętrznym urządzeniu. Schronisko w Toruniu jest w tym samym położeniu. Dom P.T.K. we Włocławku ocalał, lecz zajęty jest niemal w całości przez miejscową Radę Związków Zawodowych. Oddział Kujawski P.T.K., popierany przez Zarząd Główny czyni energiczne starania celem uzyskania do własnej dyspozycji całego budynku, który mieści również Muzeum Ziemi Kujawskiej. Schronisko w Pucku było pod opieką Oddziału Poznańskiego, który ostatnio zrzekł się tej opieki. Opieka nad tym schroniskiem przekazana będzie innemu Oddziałowi. Przy ostatnio przeprowadzonym podziale schronisk po niemieckich w Karkonoszach Towarzystwo nasze wystąpiło o przydzielenie nam schroniska nad wodospadem Kamieńczyka w Szklarskiej Porębie Górnej, przy wodospadzie Szklarki w Szklarskiej Porębie Środkowej oraz schroniska na Wysokim Kamieniu. Starania te uwieńczone zostaną prawdopodobnie powodzeniem. Poza tym niektóre Oddziały czynią starania na własną rękę (np. Oddział w Sobótce zabezpiecza 2 miejscowe schroniska, a Oddział w Olsztynie uruchomił własnym staraniem przy pomocy różnych czynników schronisko w mieście Olsztynie. W zakresie schronisk Towarzystwo ma wiele do zrobienia. Nie jest to sprawa łatwa i wymaga dużych funduszy na zabezpieczenie, zagospodarowanie a potem na administrację. Sprawom tym Zarząd Główny poświęca wiele uwagi, delegując dla nich swego przedstawiciela w osobie St. Lenartowicza przewodniczącego Komisji Turystycznej P.T.K. Bardzo poważną rolę w tej dziedzinie odegrać muszą nasze Oddziały swoją inicjatywą i zapobiegliwością.

K u r s k r a j o z n a w c z y. Departament Oświaty Dorosłych Min. Oświaty postanowił dla swych celów powołać przy Kuratoriach Szkolnych wyźatorów turystyczno - krajoznawczych. Głównie dla ich przeszkolenia na zlecenie Ministerstwa Oświaty P.T.K. zorganizowało w Cieplicach pod Jelenią Górą dwutygodniowy Kurs dla Instruktorów Ruchu Krajoznawczego. Na Kurs ten, trwający od 5 do 17 sierpnia 1946 roku przybyli przedstawiciele wszystkich Okręgów Szkolnych. Liczne wykłady naszych prelegentów, wycieczki, ich opracowania, życie świetlicowe wypełniły ten dwutygodniowy okres. Kurs przysporzył krajoznawstwu oraz naszemu Stowarzyszeniu nowych działaczy. Kierownictwo Kursu spoczywało w rękach K. Staszewskiego i St. Gabryszewskiego — członków Zarządu Głównego P.T.K.

Z n i ż k i k o l e j o w e. Do zadań P.T.K. należą starania o uprzystępnienie środków lokomocji szerokim rzeszom krajoznawców i turystów. W tych sprawach Zarząd Główny kilkakrotnie inicjował wystąpienie do władz, domagając się zniżek dla członków P.T.K., dla naszych wycieczek, oraz dla wycieczek szkolnych. Starania te nie dały pozytywnego wyniku, gdyż zainteresowane Ministerstwo Komunikacji oświadczyło, że koleje nie są jeszcze w stanie zadość uczynić wymaganiom szeroko pojętej akcji turystycznej. Zarząd Główny P.T.K. ma w tej sprawie inne zdanie i uważa sprawę zniżek kolejowych dla wycieczek krajoznawczych za stale aktualną.

S p r a w y f i n a n s o w e stanowiły dla Zarządu Głównego poważną troskę. W pierwszym roku działalności, gdy chodziło o to, aby umożliwić powstanie nowych Oddziałów P.T.K. i wznowienie działalności przez Oddziały dawne, Zarząd Główny nie mógł liczyć na wpłaty, wynikające z tytułu par. 12 Statutu. Oprócz musiał swą działalność na subwencjach z zewnątrz. Główną podstawą działalności P.T.K. były subwencje z Ministerstwa Oświaty, które dla spraw krajoznawstwa wykazało duże zrozumienie. Za tę pomoc na tym miejscu Zarząd Główny składa Ministerstwu Oświaty serdeczne podziękowanie. Z czynną pomocą spieszyło również Ministerstwo Komunikacji, które poza tym wydało specjalny okólnik do Wojewodów, wzywający do popierania i organizowania Oddziałów P.T.K. Również Ministerstwu Komunikacji Zarząd Główny P.T.K. składa serdeczne podziękowanie za wydatną pomoc. Na Od-

działy P.T.K. spada dziś obowiązek skrupulatnego wyliczania się z należności na rzecz Zarządu Głównego z tytułu par. 12 Statutu. Wpływy od Oddziałów muszą wzrastać z każdym miesiącem. Będą one jednym z przejawów żywotności Towarzystwa.

Składane przez skarbnika miesięczne sprawozdania finansowe Zarządu Głównego P.T.K. wykazują wzrastające wydatki na Ziemię. Wzmógł się prężność pisma, doprowadzić może do pewnej samowystarczalności. Obowiązek propagowania pisma kładziemy również na barki naszych Oddziałów.

Dla umożliwienia należytej kontroli nad działalnością finansową Towarzystwa Zarząd Główny powołał Komisję Rewizyjną w składzie: K. Czerwiński, dyr. Wojsznis, O. Tomaszewski, J. Kołodziejski, mjr. Jachnis. Komisja funkcje swoje pełniła normalnie.

Biblioteka. Biblioteka P.T.K., licząca z górą 6 tys. tomów, dzięki ulokowaniu jej w Bibliotece Narodowej dziwnym trafem ocalała. Z chwilą, gdy Zarząd Główny przeniósł się do lokalu przy ul. Smulikowskiego 6/8, można było bibliotekę P.T.K. przenieść na nowe miejsce. Ministerstwa Oświaty nie czyniło trudności przy wydzieleniu biblioteki P.T.K. z całości zbiorów Biblioteki Narodowej. Dziś fachowy bibliotekarz porządkuje nasze zbiory biblioteczne, które w krótkim czasie uprzyętnione zostaną szerszemu ogółowi. Zarząd Główny stale zakupuje do biblioteki aktualnie ukazujące się dzieła z zakresu krajoznawstwa.

Udział w zjazdach. Nowe warunki, w jakich znalazło się nasze Państwo spowodowało potrzebę naradzenia się również czynników nad sprawą dróg, jakimi kroczyć ma krajoznawstwo i turystyka w chwili obecnej. Na Kongresie Turystycznym w Krakowie liczna grupa naszych przedstawicieli zgłosiła szereg wniosków z dziedziny organizacji krajoznawstwa i turystyki, a sekretarz Zarządu Głównego P.T.K., K. Staszewski wygłosił referat pt. Co myślą krajoznawcy o zadaniach Turystyki w Polsce współczesnej. Przedstawiciele Zarządu Głównego brali udział w konferencjach turystycznych w Jeleniej Górze, Postominie, Zakopanem, oraz licznych konferencjach międzyministerialnych i międzypartyzystowskich w Warszawie. Na zjazdach i konferencjach delegaci nasi bronili tezy, że momenty wychowawczo i ideowe w ruchu turystycznym winny odgrywać decydującą rolę. Tym momentom winna być podporządkowana wszelka akcja turystyczno-gospodarcza.

W nawale spraw bieżących Zarząd Główny nie zapomniał o przygotowaniach do uczczenia pamięci **Aleksandra Janowskiego, Aleksandra Patkowskiego i Kazimierza Kulwiecia.** Uzyskano zgodę zainteresowanych czynników na pochowanie zwłok, śp. Aleksandra Janowskiego w Alei Zasłużonych na Powązkach. Omówiono formę uczczenia pamięci Zmarłych. Realizacją tych projektów zajmie się nowy Zarząd Główny wyłoniony na Zjeździe Gdańskim P.T.K.

Młodzież Krajoznawcza. Już na pierwszym powojennym organizacyjnym posiedzeniu Zarządu Głównego P.T.K. wysunięto na pierwszy plan działalność na odcinku młodzieży szkolnej. Dotychczasowy niezmordowany przewodniczący Komisji Król Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej, Patron tej akcji prof. Leopold Węgrzynowicz, mimo steranych wojny swych sił zadeklarował dalszą pracę na odcinku młodzieży krajoznawczej. Skupiwszy obok siebie w Krakowie, będącym siedzibą centrali tych Kół, grono zamilowanych osób, w kilka tygodni po wypędzeniu okupanta hitlerowskiego wznowił działalność kilku Kół w Krakowie. W przeciągu krótkiego czasu do Komisji poczęły napływać zgłoszenia Kół z różnych terenów Polski. Ministerstwo Oświaty okólnikiem z dnia 6 grudnia 1946 roku poparło działalność Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej P.T.K. i zezwoliło na ich organizowanie w szkołach.

W nakładzie 3 tys. egz. wydano na nowo opracowaną broszurkę pt. **Koła Krajoznawcze Młodzieży Szkolnej P.T.K.** i ro-

zesłano ją do setek szkół w Polsce. W licznych Kuratoriach Szkolnych powstały Okręgowe Komisje Opiekunów Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej P.T.K., współdziałające z władzami szkolnymi. Komisje te organizują własne zjazdy Opiekunów, przy czym dwa zjazdy w Krakowie zgromadziły nie tylko delegatów okręgu krakowskiego, lecz i innych okręgów

Postanowiono wznowić wydawanie organu Komisji p.n. Orli Lot Numer II-2 tego pisma już się ukazał w roku 1947. Dziś Komisja ma zarejestrowanych około 260 Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej z ogólną liczbą 12 tys. młodych krajoznawców. W roku 1946 Krakowska Komisja zorganizowała przy pomocy finansowej Ministerstwa Oświaty Obóz Krajoznawczy Młodzieży w Górze Św. Anny, a Koło w Myslenicach zorganizowało obóz w Zakopanem. Zarząd Główny wyznaczył dla Komisji specjalny budżet, oparty na dotacjach Ministerstwa Oświaty.

Poszczególne Koła Krajoznawcze pracują bardzo wydatnie. Wystarczy przeczytać sprawozdania niektórych Kół w Krakowie, Koła w Piotrkowie, Myslenicach, aby uświadomić sobie poważny dorobek, jaki te Koła wnoszą dla spraw krajoznawstwa. Liczne wycieczki, kursy dla przewodników, opracowania na podstawie ankiet i bez ankiet, pogadanki, odczyty, obozy, gazetki ścienne, życie towarzyskie — wszystko to wypełnia pracę Kół i składa się w sumie na ogromny a trudny do obliczenia wynik pracy naszych Kół.

Sprawozdanie z działalności tych Kół wymaga specjalnego opracowania i wydawnictwa, które niechybnie się ukaze. Na tym miejscu sygnalizujemy tylko ważność zagadnienia, które nazywa się: Koła Krajoznawcze Młodzieży Szkolnej P.T.K.

Sprawa tych Kół w dzisiejszych warunkach nabiera specjalnej wagi. Dlatego też Zarządy Oddziałów tym sprawom winny poświęcić wiele uwagi i czasu.

Praca w Oddziałach P. T. K.

W roku 1946 Zarząd Główny zarejestrował 34 Oddziały P.T.K. w całej Polsce. Z tych 34 Oddziałów tylko 28 nadesłało sprawozdanie z działalności za rok 1946, zaś 6 Oddziałów nie wypełniło swego podstawowego obowiązku organizacyjnego. W roku bieżącym nie wymienimy imiennie tych opieszalych Oddziałów, jako że mamy za sobą okres powojennych trudności. Jednakże w przyszłym roku, o ile znajdą się Oddziały, które nie przesyła rocznego sprawozdania, Oddziały te nazwiemy imiennie.

W maju 1947 roku działa już 40 Oddziałów. Daje się odczuwać brak naszego Oddziału we Wrocławiu i Rzeszowie. Starania o powołanie Oddziałów w tych miastach trwają już od pewnego czasu.

W roku 1946 Towarzystwo nasze liczyło 2.071 członków, w maju 1947 r. liczy 2.400. Do tego należy dodać ok. 12 tys. członków Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej P.T.K.

Poważną trudnością w pracy naszych Oddziałów jest brak własnych stałych lokali organizacyjnych. Tylko 12 Oddziałów wykazuje, że posiada lokal do własnej dyspozycji. Reszta Oddziałów mieści się kątem przy innej organizacji lub też korzysta z lokali szkolnych, a nawet mieszkań prywatnych członków Zarządu. Brak własnego lokalu uniemożliwia stworzenie np. Biura Turystycznego, własnej biblioteki, organizowanie zebrań czy posiedzeń. Temu brakowi towarzyszy drugi: mian. brak funduszy na akcję krajoznawczą. Tylko nieliczne Oddziały potrafiły uzyskać pomoc bądź ze strony władz państwowych, czy samorządowych, bądź nie wielką pomoc ze strony Zarządu Głównego P.T.K. Brak funduszy uniemożliwia pracę Oddziału.

Z analizy sprawozdań rocznych wynika, że tam gdzie Zarządy Oddziałów zbierają się systematycznie i dość często, tam zawsze potrafią wystarać się o pomoc z zewnątrz. Niestety, nie wszystkie zarządy działają sprawnie. Wiele z nich zbiera się bardzo rzadko, nie więc dziwnego, że sprawy krajoznawcze w tych

Oddziałach nie ruszają. Jako zasadę należałoby ustalić, że zarząd każdego Oddziału zbiera się co dwa tygodnie dla omówienia aktualnych spraw.

Akcja odczytowa. Jedną z form pracy naszych Oddziałów są odczyty przeważnie na tematy krajoznawcze. Ze sprawozdań Oddziałów wynika, że w roku 1946 zorganizowano 65 odczytów przy frekwencji 6085 osób. Największą liczbę odczytów wykazują Oddziały w Włocławku (12), Katowicach (10), i Warszawie (9). Referat odczytowy w Zarządzie Oddziału dążyć winien do tego, by z góry ustalić sobie kalendarz odczytów, a potem dopilnować, by plan ten został w pełni zrealizowany. Tam, gdzie ta zasada jest przestrzegana, odczyty nasze wyrabiają sobie stałych słuchaczy, którzy zawsze zapewniają tym imprezom należyłą frekwencję.

Wybieczki. Jedną z podstawowych prac naszych Oddziałów winny być wycieczki krajoznawcze. Każdy Oddział winien opracować plan wycieczek po własnym terenie, oraz wycieczek dalszych. W tym dziale każdy Oddział musi się wykazać realnym dorobkiem. Jeżeli chodzi o rok ubiegły, to z 28 Oddziałów otrzymaliśmy dane wskazujące, że zorganizowano w terenie 192 wycieczki krajoznawcze własne przy udziale 9.500 osób. Przyjęto zaś i oprowadzono wycieczek zgłoszonych 38 przy udziale 2.270 osób. Największą liczbą wycieczek własnych poszczycić się może Oddział w Warszawie (70), Poznań (33) oraz w Gdańsku (27). Z mniejszych Oddziałów interesujące i o dużej frekwencji wycieczki organizował Oddział w Starogardzie, przy życzliwym współudziale władz kolejowych. Poza tym Oddział w Poznaniu ma na swym rachunku 11 wycieczek przyjętych, w Warszawie 10, w Bydgoszczy 8, w Lublinie 6, Kraków 30.

Szkolenie przewodników. Jest naszą ambicją aby P.T.K. zdołało obsłużyć jaknajwięcej wycieczek krajoznawczych, by tym samym uwydatnić swoją przydatność społeczną. Aby temu zadaniu uczynić zadość, musimy na specjalnych kursach przeszkolić naszych przewodników krajoznawczych, którzy obsługują wycieczki. Na tym odcinku w pierwszym roku działalności mamy poważny dorobek.

Oto nasze Oddziały przeszkoliły na 10 kursach P.T.K. 294 przewodników, nie licząc kursów organizowanych dla młodzieży przez Szkolne Kola Krajoznawcze. W okresie sprawozdawczym kursy dla przewodników zorganizowały następujące Oddziały P.T.K.: Białystok (3 w tym 1 wspólnie z władzami szkolnymi), Warszawa 2, oraz po jednym Poznań, Piotrków, Gdańsk, Bydgoszcz, Lublin.

Zbiory muzealne. O posiadaniu większej czy mniejszej ilości zbiorów muzealnych komunikują nam Oddziały: w Kielcach, Włocławku, Piotrkowie, Tomaszowie Maz., Łowiczu, Sandomierzu, Pabianicach. Z Oddziałów na Ziemiach Odzyskanych: Sobótka, Kętrzyn, Zielona Góra.

Nasze muzeum Kieleckie chwilowo jest administrowane przez autonomiczną organizację. Towarzystwo nasze prowadzi starania, aby to muzeum przywrócić bez zastrzeżeń P.T.K. Muzeum Ziemi Kujawskiej w Włocławku ścięśnione do kilku małych sal oszkuje na przywrócenie Domu P.T.K. właścicielowi, poczym rozwinie swoją normalną działalność. Muzeum Piotrkowskie w remontowanym obecnie Zamku wkrótce znajdzie dobre warunki dla dalszego rozwoju. Muzeum Łowickie poniosło poważne straty, lecz są warunki do wznowienia jego dobrej tradycji. Muzeum Tomaszewskie ma już swego kustosa i może pracować normalnie. Zbiory Sandomierskie jeszcze nie są zapakowane i oczekują na gruntowny remont domu P.T.K. Zbiory Pabianickie znajdują się w Zamku łącznie ze zbiorami miejskimi. Należy się spodziewać, że opiekę nad zbiorami przejmie nasz miejscowy Oddział.

We wszystkich zbiorach mamy do zanotowania poważne straty, spowodowane wojną. Wytrwałą pracą Oddziałów należy te zbiory doprowadzić do porządku i udostępnić je szerokim ma-

som, w szczególności szkołom, które w naszych muzeach znajdują konieczną pomoc naukową i możliwość pogładowej nauki.

Zbiory biblioteczne rejestrują następujące Oddziały P.T.K. Białystok (415 dzieł), Warszawa (250), Kętrzyn (150), Piotrków (2.000), Poznań (156); Kielce, Lublin, Sandomierz posiadają większe ilości książek, które wymagają uporządkowania. Poza tym każdy Oddział posiada niewielką liczbę książek z dziedziny krajoznawstwa. Książki te po pewnym czasie zapoczątkują bibliotekę krajoznawczą. W tej dziedzinie każdy Oddział co roku winien wykazać się coraz to nowym dorobkiem, zapatrując się w szczególności w dzieła o tematyce regionalnej. Dodać należy, że biblioteka Zarządu Głównego P.T.K. liczy 6.000 dzieł.

Zbiory fotograficzne.

Na apel Zarządu Głównego Oddziały P.T.K. rozpoczęły gromadzenie zbiorów fotograficznych głównie o tematyce regionalnej. Prawie każdy Oddział zebrzał już pewną ilość tych zdjęć. Niektóre Oddziały mogą się poszczycić dorobkiem dość poważnym. Białystok posiada 135 zdjęć, Sobótka 100, Myślenice 80.

Inne prace. W trudnych powojennych warunkach bez poparcia finansowego Oddziały nasze starają się podjąć różnym obowiązkom, podejmując dość różnorodną inicjatywę. Oddział w Toruniu zorganizował wystawę fotograficzną pn. Piękno Torunia. Wystawa ta gościła poza Turaniem również w Inowrocławiu. Oddział w Suwałkach zajęty jest odbudową zniszczonych schronisk P.T.K. nad Wigrami, co wymaga dużych funduszy. Oddział w Piotrkowie czuwa nad remontem Zamku, będącego siedzibą Oddziału. Oddział w Sobótce zaangażował 3 dozorców do pilnowania miejscowych schronisk, o których przedział się stara. Kielce walczą o przywrócenie Oddziałowi Muzeum Świętokrzyskiego, Włocławek o zwolnienie gmachu P.T.K. przez przejściowych lokatorów. Lublin przygotował wystawę fotograficzną. Szczecin organizuje Biuro Turystyczne, Olsztyn dąży do przejęcia nowych schronisk oraz do należytego zaopatrzenia schroniska już posiadanego. Oddziały czynią przygotowania do wydania w druku przewodników krajoznawczych. Oddział w Starogrodzie wydał serię pocztówek krajoznawczych. Z planów prac naszych Oddziałów wynika, że przewiduje się dość różnorodne prace dla dobra krajoznawstwa.

Sytuacja finansowa. Prace te muszą być jednak oparte na finansach. Sprawozdania przeważnie wykazują brak stałych funduszy. Budżety niektórych Oddziałów wahają się w granicach od 3.000 do 5.000 zł rocznie. Jasną jest rzeczą, że przy takim stanie finansów nie może być mowy o realizacji jakichś poważniejszych zadań. Z praktyki wiemy, że gdy Oddział ma przed sobą konkretne zadanie, o celowości którego nikt nie wątpi, zawsze znajdzie kogoś, kto ten projekt poprze finansowo. Dlatego też nie należy ustawać w wysiłkach o wyjednywanie funduszy czy to ze strony miejscowych władz państwowych, czy samorządowych, czy ze strony spółdzielczości wreszcie z innych źródeł.

Ze sprawozdań 28 Oddziałów wynika, że Oddziały te w roku 1946 wykazały po stronie dochodów 581.064 zł, zaś po stronie wydatków 456.450. Saldo na rok 1947 wynosiło 124.614 zł. W cyfrach tych mieszczą się kwoty przeznaczone na odbudowę naszych domów i schronisk.

Tak w ogólnych zarysach przedstawia się dorobek naszych poczynań w pierwszym powojennym roku działalności.

Jeżeli uświadomimy sobie, że w okresie wojny straciliśmy niemal wszystko, że trzeba było zaczynać od początku, dojdziemy obiektywnie do wniosku, że rezultat prac pierwszego powojennego roku naszej działalności jest pozytywny.

Należy przypuszczać, że po pokonaniu pierwszych trudności natury organizacyjnej w drugim roku działalności, Polskie Towarzystwo Krajoznawcze będzie się mogło wykazać poważnymi wynikami swych prac.